I Księga Kronik

Rozdział 19

**1**. Potem umarł Nachasz, król Ammonitów, a syn jego został w jego miejsce królem. **2**. Wtedy Dawid pomyślał sobie: Okażę życzliwość Chanunowi, synowi Nachasza, tak jak jego ojciec mi okazał życzliwość. Wyprawił więc Dawid posłów, aby go pocieszyć po stracie ojca. Gdy słudzy Dawida przybyli do Chanuna w kraju Ammonitów, aby go pocieszyć, **3**. książęta ammoniccy odezwali się do Chanuna: Może sądzisz, że Dawid przez cześć dla twego ojca przysłał do ciebie pocieszycieli? Czyż raczej nie dla rozpoznania, wyszpiegowania, a potem zagarnięcia kraju przybyli słudzy jego do ciebie? **4**. Chanun więc, pochwyciwszy sługi Dawida, ogolił ich, obciął im szaty do połowy, aż do pośladków, i odesłał ich. **5**. Wtedy udali się niektórzy i oznajmili Dawidowi o tych ludziach, a on wyprawił na ich spotkanie wysłanników, bo ci ludzie zostali bardzo znieważeni. Polecił im król: Zostańcie w Jerychu, aż wam brody odrosną, a potem wrócicie. **6**. Gdy Ammonici spostrzegli, że Dawid ich znienawidził, posłał Chanun wraz z Ammonitami tysiąc talentów srebra, aby za nie nająć rydwany i jeźdźców z Aram-Naharaims i od Aramejczyków z Maaki i z Soby. **7**. I najęli sobie trzydzieści dwa tysiące rydwanów oraz króla Maaki z jego ludźmi, którzy przyszli i rozłożyli się obozem pod Medebą; Ammonici też gromadnie wyszli ze swoich miast i przybyli, aby walczyć. **8**. A usłyszawszy o tym, Dawid wyprawił Joaba wraz z całym wojskiem - ludźmi walecznymi. **9**. Ammonici wystąpili i uszykowali się do bitwy u wejścia do miasta, a sprzymierzeni królowie zajęli stanowiska osobno, w polu. **10**. Gdy Joab spostrzegł, że walka zagraża mu od przodu i od tyłu, dobrał sobie ludzi spośród wszystkich najdzielniejszych w Izraelu i w szyku bojowym ustawił naprzeciw Aramejczyków. **11**. Pozostałych zaś ludzi oddał w ręce swego brata, Abiszaja, aby ich ustawił w szyku naprzeciw Ammonitów. **12**. I rzekł: Jeśli Aramejczycy będą mieli przewagę nade mną, ty przyjdziesz mi z pomocą; jeśli zaś Ammonici będą mieli przewagę nad tobą, ja przyjdę ci z pomocą. **13**. Odwagi! Okażmy męstwo [w walce] za nasz naród i za miasta Boga naszego! A niech Pan uczyni to, co Mu się wyda słuszne! **14**. Przybliżył się Joab i lud, który był z nim, do Aramejczyków, aby walczyć, lecz oni uciekli przed nim. **15**. Ammonici, widząc, że Aramejczycy uciekli, również i sami uciekli przed jego bratem, Abiszajem, i wycofali się do miasta. Joab więc wrócił do Jerozolimy. **16**. Lecz kiedy Aramejczycy ujrzeli, że zostali pobici przez Izraela, wyprawili posłów, aby sprowadzić Aramejczyków, którzy byli po drugiej stronie Rzeki z dowódcą wojska Hadadezera, Szofakiem, na czele. **17**. Dawid, gdy go o tym powiadomiono, zebrał wszystkich Izraelitów, a przeprawiwszy się przez Jordan, szedł ku nim i zajął stanowiska naprzeciwko. Dawid skierował szyki do walki przeciw Aramejczykom. I walczyli z nim. **18**. Lecz Aramejczycy uciekli przed Izraelitami; a Dawid zabił spośród Aramejczyków siedem tysięcy walczących na rydwanach i czterdzieści tysięcy pieszych; zginął też dowódca wojska, Szofak. **19**. Poddani Hadadezera, widząc, że zostali pokonani przez Izraelitów, zawarli pokój z Dawidem i stali się jego poddanymi. Aramejczycy nie chcieli odtąd iść na pomoc Ammonitom.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.